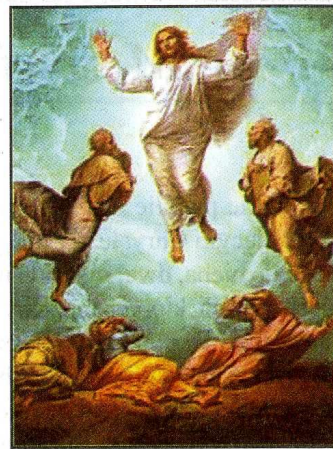


Góra Przemienienia



TYGODNIK PARAFIALNY

8 maja

Dz 1,1-11; Ps 47; Ef 1,17-23;
Mt 28,16-20

9 maja

Dz 20,17-18a.28-32.36; Ps 100;
Rz 8,31b-39;
J 10,11-16

10 maja

Dz 20,17-27; Ps 68;
J 17,1-11a

11 maja

Dz 20,28-38; Ps 68;
J 17,11b-19

12 maja

Dz 22,30; 23,6-11; Ps 16;
J 17,20-26

13 maja

Dz 25,13-21; Ps 103;
J 21,15-19

14 maja

Dz 1,15-17.20-26; Ps 113;
J 15,9-17

WNUMERZE:

Eucharystia a pokuta.....	3
„Ja jestem Dobrym Pasterzem”....	4
Ogłoszenia i intencje....	6
Sprawozdanie z działalności	
Szkolnego Koła CARITAS.....	7
Najświętszej Maryi Panny,	
Królowej Polski.....	8

Góra Przemienienia nr 19 (92) 8 maja 2005r.

Zbierzcie pozostałe ułamki...

Dlaczego wpatrujecie się w niebo?



„Mężowie z Galilei, dlaczego wpatrujecie się w niebo?” (Dz 1,11a)

Takie pytanie zadali Apostołom, żegnającym Chrystusa po Jego odejściu do nieba, dwaj mężczyźni w białych szatach, których możemy nazwać aniołami. To pytanie retoryczne, nie wymagające odpowiedzi, pobudzające jedynie do refleksji nad doniosłością tego wydarzenia. Spróbujmy jednak zadać sobie trud odpowiedzi na to pytanie, która mogła się zrodzić w sercu uczniów Chrystusa, osamotnionych po odejściu Pana.

Mogliby oni odpowiedzieć tak:

Wpatrujemy się w niebo, bo bardzo trudno jest nam pożegnać się z Mistrzem, który był zawsze blisko nas. Wpatrujemy się w górę, bo nie wyobrażamy sobie życia, pracy, działania bez Jego bliskiej obecności.

Wpatrujemy się w niebieskie przestworza, bo nasze serca jeszcze nieskore są do wierzenia we wszystko, co wydarzyło się w ostatnich dniach, bo nie jesteśmy w stanie, w tak krótkim czasie, przemyśleć i zinterpretować wszystkiego, co się wydarzyło.

Nie jesteśmy w stanie wypełnić posłannictwa, którym nas obdarzył przed swoim odejściem Jezus – „**Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego**” (Mt 28,19).

Słowa aniołów to jakby kubeł zimnej wody wylany na głowy zagubionych uczniów. To motywacja do działania, do podjęcia trudnej misji.

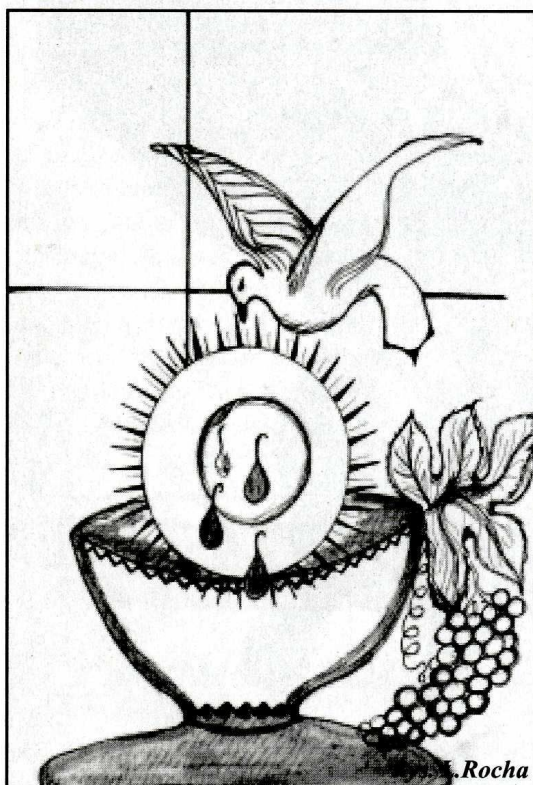
„**Jezus wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba**” (Dz 1,11b).

Jezus odszedł, ale powróci, aby dokonać ostatecznego rozrachunku nad światem. Nie skończyła się jego obecność, nie została zerwana nic więzi między niebem a ziemią. „**Jestem z wami przez wszystkie dni, aż od skończenia świata**” (Mt 28,20). Teraz jednak przyszedł czas na wasze działanie. Przyszedł czas, abyście wy byli Jego świadkami „**w Jerozolimie, Judei, Samarii i aż po krańce ziemi**” (por. Dz 1,8b). Ewangelia musi być głoszona wszelkiemu stworzeniu

i potrzebuje ludzi, którzy będą ją głosić. Nie bójcie się! „Otrzymacie moc Ducha Świętego” (por. Dz 1,8a), który będzie waszą siłą i waszym działaniem, który umocni was w trudzie głoszenia słowa Bożego.

„**Dlaczego wpatrujecie się w niebo?**” – to słowa skierowane do każdego z nas. Można patrzeć w niebo z wiarą i miłością, ale nie można zatrzymać się na patrzeniu. Nie wystarczy patrzeć będąc obojętnym i bezczynnym. Należy zwrócić uwagę na rzeczywistość ziemską, na ludzi, szczególnie tych, którzy są daleko od Chrystusa. Trzeba głosić Ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Trzeba być świadkiem wiary słowem i przykładem, z gorliwością i miłością, z cierpliwością i miłosierdziem. Aby, gdy Jezus przyjdzie po raz drugi, nie zastał nas w stanie gnuśności i lenistwa, obojętności i przewrotności, pychy i próżności. Aby świat stawał się lepszy i piękniejszy dzięki naszemu świadectwu. **Ks.. Tomasz Grzywna**

Eucharystia a pokuta



Uczestnictwo we Mszy świętej winno obowiązywać człowieka do wewnętrznej, głębokiej przemiany serca, aby w pełni można było korzystać z owoców Eucharystii. Ona jest pamiątką męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, której się podjął dla naszego zbawienia. Umiera na krzyżu za nasze grzechy. A więc Msza święta jest także ustawicznym przypomnieniem nam, że Jezus umarł na krzyżu dla naszego zbawienia, za nasze grzechy. To odtworzenie i uobecnienie krwawej Ofiary krzyżowej w sposób bezkrwawy. Nie jest to tylko prawda katechizmowa czy historyczna, która miała miejsce blisko dwadzieścia wieków temu, ale ona się ciągle uobec-

nia i aktualizuje. Chrystus ciągle umiera za nasze grzechy, choć przeszedł już do chwały Ojca. Zmartwychwstał i zasiada po prawicy Ojca.

Fakt śmierci Pana Jezusa za nasze grzechy zobowiązuje nas do tego, abyśmy również „umierali” dla naszych grzechów, abyśmy stale podejmowali skuteczną walkę ze swoimi słabościami, grzechami czy nałogami. Za św. Pawłem chcielibyśmy powtórzyć, że „z Chrystusem zostałem przybity do krzyża”. Inaczej: uczestnicząc we Mszy świętej mam się wyzbywać tego wszystkiego, co jest we mnie grzeszne, a językiem biblijnym mówiąc mam „zwolekać ze siebie starego człowieka, a przyoblekać się w nowego”. Tu nie chodzi tylko o jednorazową odpowiedź, ale stałe nastawienie wewnętrzne, aby żyć w przyjaźni z Bogiem, unikając tego wszystkiego, co tę przyjaźń rani. W liturgii często sły-

szymy „Nawracajcie się”? Co to znaczy? Przemieniajcie swoje serca i sposób myślenia, patrzcie na swoje życie w świetle Bożego słowa. To wołanie, które równie często się powtarza: „Czyńcie pokutę”. W świetle słowa Bożego próbujmy widzieć swoje wnętrza, które można porównać do lustzanego odbicia. Patrzmy na przykład Piotra. Zapał się Pana Jezusa, ale wystarczyło spojrzeć na Mistrza, aby się zreflektować i zapłakać nad stanem swojej duszy. Ujrzał zło, którego się dopuścił. Spotkanie z Chrystusem, to jakby spotkanie z promieniami Rentgena, które ukazują całe nasze wnętrza, zdrowie lub chorobę duszy. Nie lękajmy się odkrycia prawdy o stanie swojej duszy. Zmarły w 1983 roku, w wieku 31 lat, inżynier i poeta, Andrzej Szyja, modlił się:

„Chociaż wiem, że słaby jestem i pełen wątpliwości,
Chociaż wiem, że kiedyś może jutro, znowu upadnę,
może na dno samego siebie...
Proszę cię jednak, Ojczmo mój,
o miłość – bunt przeciwko samemu sobie...”

Czasem potrzebna jest nam taka kontestacja, sprzeciw czy bunt przeciwko złu, które zaczyna zapuszczać korzenie w naszej duszy. Trwa czas Wielkiego Postu. Rekolekcje, spowiedzi, wołanie o nawrócenie, to wszystko wynika z troski o własne zbawienie. Nie wolno pojednania z Bogiem odkładać na czas nieokreślony, na „stare lata” – jak mawiają niektórzy. Czy jesteś pewny, że dożyjesz tych „starych lat”? Pan Jezus ciągle powtarza: „Czuwajcie, bo nie wiecie dnia, ani godziny”.

Wypada zapytać: kiedy ostatni raz byłeś u spowiedzi świętej? Może dusza Twoja jest pustynią, na której już dawno wyschło Boże życie? Nie popadaj także w rozpacz, niepewność, bo Bóg jest miłosierny, przebaczący. Skorzystaj, abyś mógł w Komunii świętej przyjąć Jezusa do swojego serca, który rodzi się w każdej Mszy świętej – dla Ciebie!

„Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” – „Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje”.

Ks. Andrzej Skiba

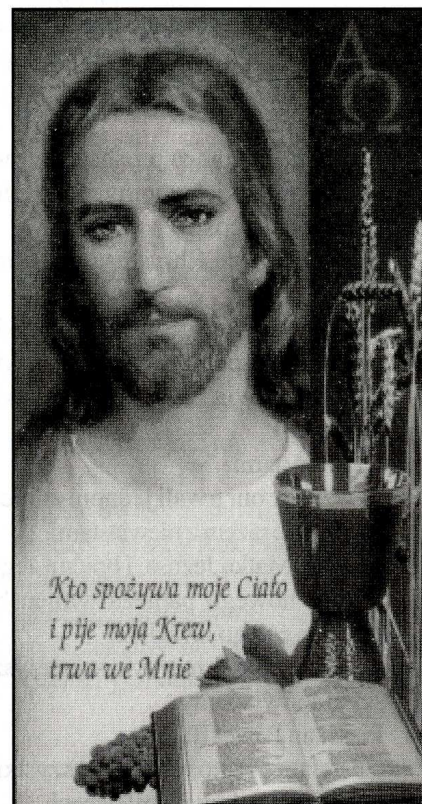


Rys. L. Rocha

„ EUCHARYSTIA „

Tak mało radości na świecie
bo mało Cię ludzie kochają
Tak mało radości na świecie
bo nie wszyscy Cię jeszcze znają
Tak mało radości na świecie
bo nie szukają Ciebie
Tak mało radości na świecie
bo nie znajdują Ciebie
Nie trzeba aż sięgać do Nieba
by Cię tam można odnaleźć
w Eucharystii jesteś obecny pod
postacią wina i chleba
i czekasz na nas i chcesz nam
swe skarby rozdawać
i serca nasze swą miłością zapalać.
O gdyby ludzie wiedzieli jak
wielkim jesteś szczęściem,
że można mieć Niebo w duszy,
gdy Ty w niej żyjesz i jesteś,
że można być szczęśliwym
mimo bólu i łez
kochaliby Cię wszyscy
boś Ty Miłością jest.

Maria



„Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz daje życie swoje za owce” (J 10,11).

Poniedziałek 4 tygodnia okresu wielkanocnego – 18.04.2005 r.

Trwamy w oczekiwaniu na Pasterza całego Kościoła.

Dziś w Watykanie rozpoczęło się konklawe.

Zebrani w Kaplicy Sykstyńskiej kardynałowie wzywając światła Ducha Świętego,

wybiorą Pasterza całego Kościoła powszechnego, całej Owczarni Chrystusowej.

Powiadam – wybiorą,

ale to Duch święty wskaże tego najbardziej odpowiedniego kandydata.

To przecież nie jest kampania wyborcza,

kiedy to każdy z potencjalnych kandydatów do urzędu

przedstawia swój program wyborczy.

Naszym zadaniem nie jest spekulowanie, szukanie sensacji prasowych, ale jako lud wierny, winniśmy trwać na modlitwie, jak to czynimy.

22 lutego, 1996 roku, Jan Paweł II, wydał Konstytucję Apostolską zatytułowaną „Uniwersi Dominici gregis” – PASTERZEM CAŁEJ OWCZARNI PAŃSKIEJ JEST BISKUP KOŚCIOŁA RZYMSKIEGO.

W tejże Konstytucji bardzo szczegółowo ustala normy wyboru papieża, do których kardynałowie muszą się dostosować.

Jest tam też gorąca prośba skierowana do wszystkich wiernych Kościoła powszechnego,

całej Owczarni Chrystusowej, o modlitwę.

Powołał się Ojciec Święty na przykład pierwszej wspólnoty chrześcijańskiej, o której mówią „Dzieje Apostolskie” (por. 1,14).

Czytamy tam:

„Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami,

Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego”.

Wybór nowego papieża winien być dziełem całego Kościoła,

za jego wybór w pewnym sensie wszyscy odpowiadamy.

Pisał Jan Paweł II:

„Ustalam przeto, aby we wszystkich miastach i w innych miejscach,



przynajmniej ważniejszych, zaraz po otrzymaniu wiadomości o wakacie Stolicy Apostolskiej, a w szczególny sposób o śmierci Papieża, po uroczystym odprawieniu jego pogrzebu wzniesiono pokorne i gorliwe modlitwy do Pana (...), by oświecił umysły elektorów i zjednoczył ich w tym zadaniu, ażeby nastąpił szybki, jednomyślny i owocny wybór, czego wymaga zbawienie dusz i dobro całego Ludu Bożego”.

Trwamy więc w kościele jako Lud wierny, który modli się o wybór następcy Jana

Pawła II, następcy pierwszego z Apostołów, św. Piotra.

Czujemy się zobowiązani, aby z naszego parafialnego wieczernika zanosić gorące modły do Ducha Świętego o światło dla elektorów – kardynałów, zebranych w Kaplicy Sykstyńskiej, gdzie ręką Michała Anioła namalowane, widnieją sceny Sądu Ostatecznego.

Tu łatwiej jest przyjąć wewnętrzne poruszenia – tchnienia Ducha Świętego.

To Duch Święty pokierował Piotra na drogi ewangelizacyjne, a o czym mówi dzisiejszy fragment z „Dziejów Apostolskich” (11,1-18).

Piotr mówi:

„Duch powiedział mi” – wymieniając polecenie pójścia do pogan.

To Duch Święty jest Poruszycielem sumień i Oświecicielem umysłów.

Modlimy się, aby Duch Święty wskazał kogo mają wybrać, aby mieli na względzie tylko dobro dusz nieśmiertelnych.

Czynią to w odosobnieniu, aby żadne wypowiedzi prasowe, medialne, nie miały wpływu na ich decyzję.

Wszystko co dotyczy wyboru jest owiane głęboką tajemnicą.

Przed przystąpieniem do głosowania każdy z kardynałów przysięgał,

że skrupulatnie dochowa tajemnicy o tym wszystkim,

co ma jakikolwiek związek z wyborem Biskupa Rzymskiego.

Każdy z kardynałów kładąc rękę na Ewangeli, wypowiadał słowa:

„... przysięgam, zobowiązuję się

i przysięgam.

Tak mi dopomóż, Panie Boże i te święte Ewangelie, których ręką moją dotykam”.

Nikt z osób postronnych, poza ściśle określonymi z urzędu w teże Konstytucji, nie może się tam znajdować.

Zabronione są rozmowy telefoniczne, korzystanie z komórek, korespondencja listowa.

Kardynałom w czasie wyboru, absolutnie zabrania się

podejmowania jakichkolwiek rozmów z osobami postronnymi w jakiegokolwiek formie (por. n. 45).

Każdy z elektorów zobowiązał się przysięgą:

„przysięgam i przysięgam powstrzymać się od wykorzystania jakiegokolwiek aparatu nagrywającego, słuchowego lub wizyjnego odnośnie do tego,

co w okresie wyboru dokonuje się w granicach Państwa Watykańskiego...”.

To, co wiąże się z wyborem papieża, jest obwarowane największą tajemnicą,

której elektorzy starają się zadośćuczynić „z największą wiernością” (n. 53). To odbywa się na modlitwie i w wielkiej dyskrecji.

Jak wielka to odpowiedzialność, niech świadczy prośba Jana Pawła II, który z naciskiem i wielką serdecznością, zachęcał kardynałów,

aby przy wyborze Papieża „nie kierowali się sympatią lub niechęcią i nie ulegali osobistym względom lub

powiązaniom z kimkolwiek, nie ulegali presji osób lub grup wpły-

wowych, sugestiom środków masowego prze-

kazu lub przemocy, lęku albo poszukiwania popularności.

Mając natomiast przed oczami jedynie chwałę Boga i dobro Kościoła,

po wezwaniu pomocy Bożej niech oddadzą swój głos na tego,

kogo także poza Kolegium Kardynałów uznają za bardziej godnego

od innych do owocnego i skutecznego zarządzania Kościołem powszechnym” (n. 83).

Ks. bp Józef Zawitkowski, żegnając Ojca Świętego, mówił:

„W Kościele zawsze będzie Piotr, Zastępca Chrystusa

i następcą Piotra Apostoła. Kościół jest tam,

gdzie jest Piotr!

A co z nami? Teraz sieroty muszą być

bardziej samodzielne. Co w nas z tych przeżyć

zostanie? „Wstańcie, chodźmy!

Nie możemy siedzieć i płakać. Trzeba wstać i iść dalej.

Wierzyć mocniej, Kochać goręcej.

Teraz kochać, to znaczy czynić to,

co Ojciec kazał. Ojciec Święty zostawił nam

na cały bieżący Rok Eucharystii Zawołanie:

„Panie, zostań z nami!”¹

Czekamy na Pasterza Kościoła. Czekamy i modlimy się w naszym Wie-

(C.d. na s.7)



Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego

08.05.2005 r.

Ogłoszenia duszpasterskie.

1. Nabożeństwo majowe odprawimy dziś o godzinie 17:30. Każdego dnia poza niedzielami i świętami odprawiamy o godzinie 18:00. Zapraszamy szczególnie dzieci i młodzież.

2. Jutro Uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika, Patrona Polski. Msze święte – jak w zwykły dzień.

3. W najbliższą niedzielę UROCZYSTOŚĆ ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO. W sobotę zaś poprzedzającą, od godziny 8:30, w Wigilię Zesłania Ducha Świętego, rozpoczniemy całodzienną adorację Najświętszego Sakramentu nawiązując do tradycji 40 – godzinnego nabożeństwa. W samą Uroczystość, w niedzielę, wystawienie Najświętszego Sakramentu będzie po Mszy świętej o godzinie 12:30, do godziny 16:00. Dalszy ciąg adoracji będzie w Święto Matki Kościoła, 16 maja, od godziny 12:00 do 17:00. Zapraszamy wszystkich chętnych, szczególnie rodziny, gdyż ten rok jest Rokiem Eucharystycznym ogłoszonym jeszcze przez Jana Pawła II. To także znak Jego pontyfikatu. Dziękujemy Panu Bogu za ten pontyfikat.

4. Wczoraj, odbyły się święcenia diakonów naszego Seminarium. W kościele Chrystusa Króla, w Sanoku,

święcenia takie przyjął nasz parafianin, Patryk Szymański, a w najbliższą niedzielę, w bazylice archikatedralnej w Przemyślu, święcenia kapłańskie przyjmie diakon Tomasz Smoter. Polecajmy ich w naszych modlitwach Jezusowi Chrystusowi, Najwyższemu Kapłanowi oraz Matce Kapłanów, Maryi. Prymicje odbędą się 22 maja, o godzinie 12:30.

5. W najbliższy piątek o godzinie 16:30 zostanie odprawiona uroczysta Msza święta z okazji przywrócenia Gimnazjum Nr 2, imienia Królowej Zofii. Będzie też poświęcenie sztandaru. Bożej Opatrzności polecamy młodzież tam się uczącą i wychowującą oraz ich rodziców, nauczycieli i wychowawców.

6. Parafialny Oddział Akcji Katolickiej zaprasza wszystkich chętnych Parafian do udziału w III Pieszej Pielgrzymce do Sanktuarium św. Andrzeja Boboli w Strachocinie, w dniu 14 maja na rozpoczęcie obchodów dziesięciolecia reaktywowania działalności Akcji Katolickiej w naszej Archidiecezji. Wyjście z kościoła o godzinie 6:00. Planowany powrót o godzinie 13:00. Prosimy o zapisy w zakrystii do 10 maja, gdyż w powrotną drogę musimy zamówić autobus.

Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku od 11– 12 czerwca 2005 roku organizuje pielgrzymkę do Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze i Licheniu. Koszt pielgrzymki 150 złotych, (przejazd, nocleg, dwa posiłki: śniadanie i obiad drugiego dnia). Zapisy w kancelarii parafialnej lub w zakrystii, z wpłaceniem zaliczki 50 zł.

W imieniu organizatorów serdecznie zaprasza ks. Artur.

**Dana Mi jest wszelka władza na niebie
i na ziemi**

**Wszyscy, którzy posiadają władzę na ziemi, podlegają
Jezusowi, nawet wówczas, gdy o tym nie wiedzą i gdy nie
chcą Jego władzy uznać.**

**Nadejdzie godzina weryfikacji władzy i surowy sąd nad
każdym, kto zapomniał, że jest tylko włodarzem.**

Przyjdź, Panie Jezu

Ks. Edward Staniek.

Intencje w tygodniu

Od 09.05. do 15.05. 2005 r.

- 6.30 + Zofia Gacek (greg.).
7.00 + Edward, Kazimierz Krasnopolscy.
7.30 + Waclaw Harna (greg.).
8.00 + Stanisława, Ludwik, Mieczysław.
18.00 1 + Paulina, Władysław, Wasylik
2. + Stanisław, Regina Śieńczak
3. + Stanisław, Tadeusz, Marek
Wtorek – 10.05
6.30 + Stanisława (2 r. śm), Michał.
7.00 + Zofia Gacek (greg.).
7.30 + Waclaw Harna (greg.).
8.00
18.00 1. + Adam Kochanowski.
2. + Marian Wojnarowski.
3. + Franciszek Baranowski (8 r. śm).
Środa – 11.05
6.30 Przebłągalna za grzechy.
7.00 + Zofia, Józef.
7.30 + Waclaw Harna (greg.).
8.00
18.00 1. O błogosławieństwo Boże i opiekę NMP dla Księdza Asystenta i członków Akcji Katolickiej w 3 rocznicę powstania parafialnego oddziału
2. + Zofia (13 r. śm), Matylda, Stanisław
3. + Zofia Gacek (greg..)
Czwartek – 12.05
6.30 + Zofia Gacek (greg.).
7.00 + Waclaw Harna (greg.).
7.30 O zdrowie i potrzebne łaski dla Mateusza
8.00 + Józef.
18.00 1. O zdrowie i potrzebne łaski w posłudze duszpasterskiej dla Księdza Proboszcza z okazji imienin (Intencja do Radia Maryja).
2. O błogosławieństwo Boże dla Papieża Benedykta XVI i za dzieło ewangelizacji Radia Maryja.
3. O dary Ducha i wytrwałość na drodze powołania kapłańskiego dla diakona Patryka i Tomasza.
Piątek – 13.05
6.30 + Stanisław, Maria, Stanisław.
7.00 + Zofia Gacek (greg.).
7.30 + Waclaw Harna (greg.).
8.00 Franciszek, Janina, Bronisław, Edward.
16.30 Msza Święta z okazji przywrócenia Gimnazjum nr.2 imienia Królowej Zofii i poświęcenia sztandaru
18.00 + Zofia.
Sobota – 14.05
6.30 + Seweryna (f), Michał i za zmarłych z rodziny Stefańskich.
7.00 + Zofia (W dzień imienin).
7.30 + Zofia Gacek (greg.).
8.00 + Mieczysław, Maria.
18.00 1. + Stanisław (6 r. śm).
2. + Jerzy Stachocki.
3. + Waclaw Harna (greg.).
Niedziela – 15.05
6.30 + Zofia, Jan Wałecy.
8.00 + Stanisław Woźniak..
9.30 Za dzieci z klas trzecich przeżywających rocznicę I Komunii Świętej.
11.00 Za Parafian.
12.30 + Edward Noga (1 r. śm).
16.00 + Waclaw Harna (greg.).
18.00 + Zofia Gacek (greg.).
Płowce + Fryderyk.

(C.d. ze s.5)

czerniku. Przywołujemy Maryję, aby nam towarzyszyła, abyśmy nie czuli się opuszczeni. Czekamy na powiew Ducha Świętego, na ów szum wichru zwiastującego Jego nadejście, napętniającego uczniów mocą i odwagą, czekamy na Pasterza.

Zakończmy fragmentami modlitwy z „Litanii do Ducha Świętego”, Romana Brandstaettera:

„Przybywaj, Duchu Święty,
Wielousty (...)

Przybywaj

Z wnętrza wieczności wiejący wicherze,

Który nigdy nie burzysz,

I nigdy nie niszczysz,

I nigdy nie łamiesz,

Który chwiejne – umacniasz,

Stare - odnawiasz,

Martwe – ożywasz (...)

Daj nam słuch doskonały,

Abyśmy wśród niezliczonych wezwań

i nawoływań,

Które nas nawiedzają

We wszelkim czasie i miejscu,

Umieli rozpoznać

Twój głos, Muzyko Mądrości,

Zrodzona z Ojca i Syna,

Trójdzwieczna!”²²

Ks. Andrzej Skiba

1 J. Zawitkowski, Będziemy szukać Jego śladów, w: *Nasz Dziennik*, piątek, 15.04.2005, s. 11.

2 R. Brandstaetter, *Księga modlitw dawnych i nowych*, „W drodze”, Poznań 1987, s. 8 n.



Sprawozdanie z działalności Szkolnego Koła CARITAS Gimnazjum nr 2 w Sanoku

Działalność „Caritas” Archidiecezji Przemyskiej jest w ostatnich latach powszechnie znana, również wśród ludzi młodych. Dzieje się tak głównie za sprawą Akcji Letniej Caritas, dzięki której wiele dzieci i młodzieży może skorzystać z wypoczynku i rekolekcji. Młodzież Gimnazjum nr 2 w Sanoku zapragnęła podzielić się swoim czasem i zdolnościami z potrzebującymi. Na wniosek uczniów, Dyrekcja Gimnazjum nr 2 skierowała prośbę do

Caritas Archidiecezji Przemyskiej o powołanie Szkolnego Koła Caritas. Koło jest organizacją uczniowską działającą na terenie szkoły, pod nadzorem Dyrekcji, włączającą się na zasadzie wolontariatu w działalność charytatywno-opiekuńczo - wychowawczą, prowadzoną przez Caritas.

1. 13 listopada 2003 Dyrektor Caritas Archidiecezji Przemyskiej powołał do życia Szkolne Koło Caritas, z opiekunem p. Marta Łukasiewicz i Asysten-

tem Kościelnym, którym jest każdorazowy katecheta zatrudniony w szkole.
2. Pierwszą formą działalności charytatywnej Koła była zbiórka pieniędzy na rzecz chorej uczennicy Zespołu Szkół nr 4 w Sanoku, przeprowadzona wśród pracowników i uczniów Gimnazjum. Zebrano 190 zł i przekazano dn.18.12.03 r. na konto rodziców chorej.

3. W każdą pierwszą niedzielę miesią-

(C.d. na s.12)

Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski

03.05.2005.

Pod twoją bronę uciekamy się, Święta Boża Rodzicielko....

(...)

Panienko Ty nasza miłościwa!

daj nam tę miłość bratnią,

niech dumy nie będzie w nas płoczej,

niech poczujemy się równi

przed glorią Twoją; (S. Wyspiański).

1. Nasza Królowa.

To wiersz napisany przez Stanisława Wyspiańskiego, a zatytułowany *Królowa Polskiej korony*. Dziś bowiem czcimy Najświętszą Maryję Panę jako Królowę Polski, która od wieków – jak powtarzaliśmy w Psalmie responsoryjnym – jest *wielką chlubą naszego narodu*. To *Wielki Znak* jaki przed wiekami ukazał się na polskim niebie: *Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod je stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu*. Znamy ten obraz Matki Bożej. Jest to obraz pełen chwały, wzniosło-

ści, dostojności, a Maryja jest przecież tak pokorną Służebnicą Pańską. Dla nas Ona zawsze będzie Matką, Panią i Królową. Ona przecież jest *pełną łaski*, wybraną przez Boga, aby stać się Bożą Rodzicielką. Przed Jej glorią, jak pisze poeta, zginamy nasze głowy.

Tytuł Matki Bożej jako Królowej naszego narodu jest bardzo stary, bo sięga aż XIV wieku, kiedy to Grzegorz z Sambora nazwał pierwszy Maryję Królową Polski. Dopiero jednak zwycięstwo nad Szwedami w roku 1655 zostało przypisane Maryi jako naszej Królowej wstawiającej się do Boga za nami, Polakami. Do przekonania o królewskości Maryi przyczynił się król Jan Kazimierz, jego dwór, szlachta i duchowieństwo. 1 kwietnia 1656 roku, w katedrze lwowskiej obiera on Maryję za królową swoich państw, które po kolei wymieniał. Uczynił to przed obrazem Matki Bożej Łaskawej,

ale wkrótce przyjęło się przekonanie, że najlepszym obrazem znamionującym królewskość Maryi będzie obraz Pani Jasnogórskiej. Koronacja tego obrazu papieskimi koronami odbyła się 8 września 1717 roku. Fakt ten znalazł nawet odzwierciedlenie w konstytucji z roku 1764, gdzie czytamy: *Rzeczpospolita jest do swej Najświętszej Królowej Maryi Panny w częstochowskim obrazie cudami słynącej nabożna i Jej protekcji w potrzebach doświadczająca*. Następne wieki pokazały czym jest Królowa z Jasnej Góry, w Częstochowie. Była nam bardzo pomocna w czasach zaborów, powstań czy ciemnej nocy okupacyjnej. Była nam potrzebna w czasach komunistycznych i w czasach nam współczesnych. Już wielokrotnie przekonaliśmy się, że jest to duchowa stolica Polski. Do ugruntowania tego przekonania przyczynili się dwaj wielcy Polacy: Śługa Boży Stefan kardynał Wyszyń-





ski, prymas Polski i Jan Paweł II, pierwszy Polak na Stolicy Piotrowej w Rzymie. Podczas Mszy świętej, w czasie pierwszej Pielgrzymki do Ojczyzny, mówił OJCIEC Święty o szczególnej roli jaka przypada temu świętemu miejscu i Matce Bożej to czczonej. Nasz Naród zawsze śpieszył na to miejsce, gdzie każdego roku przychodzi tyle pielgrzymek. Jest to sanktuarium Narodu. Mówił Jan Paweł Wielki: *Trzeba przykładać ucho do tego miejsca, aby czuć, jak bije serce Narodu w Sercu Matki. Bije zaś ono, jak wiemy wszystkimi tonami dziejów, wszystkimi odgłosami życia. Ileż razy biło jękiem polskich cierpień dziejowych! Ale również okrzykami radości i zwycięstwa! Można na różne sposoby pisać dzieje Polski, zwłaszcza ostatnich stuleci, można je interpretować wedle wielorakiego klucza. Jeśli jednakże chcemy dowiedzieć się, jak płyną te dzieje w sercach Polaków, trzeba przyjść tutaj. Trzeba przyłożyć ucho do tego Miejsca. Trzeba usłyszeć echo całego życia Narodu w Sercu jego Matki i Królowej! A jeśli bije ono tonem niepokoju, jeśli odzywa się w nim*

troska o wołanie i nawrócenie, o umocnienie sumień, o uporządkowanie życia rodzin, jednostek, środowisk – trzeba przyjąć to wołanie. Rodzi się ono z miłości matczynej, która po swojemu kształtuje dziejowe procesy na polskiej ziemi!. Można powiedzieć, że tam, na Jasnej Górze, w Częstochowie, przy Maryi Królowej Polski, skupiają się nasze ojczyście dzieje, a także nadzieje na jutro. To naprawdę *Wielki Znak* dla naszego Narodu. Sami zresztą wyznajemy, że Maryja jest naszą Królową kiedy śpiewamy *Apel Jasnogórski: Maryjo, Królowo Polski, jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam. Dziś wyznajemy, że Maryja jest naszą Królową, bo jest Matką Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata. Ona uczestniczy w Jego godności. My mamy udział w królestwie Jej umiłowanego Syna, o czym przekonuje nas dzisiaj drugie czytanie. To Ojciec niebieski uwolnił nas spod władzy ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna, w którym mamy odkupienie, odpuszczenie grzechów. Na podstawie tego fragmentu widać*

jak inne jest to królestwo od naszych potocznych pojęć. Nie jest to władanie olbrzymimi terytoriami, ale władanie ludzkimi sercami, wypełnione troską o wieczne zbawienie. To jest królestwo Jezusa i Jego Matki, Maryi. Ewangelia dzisiaj to Jezusowy testament wypowiedziany z wysokości krzyża. Jezus przez pośrednictwo swojego umiłowanego ucznia Jana, daje nam swoją Matkę, abyśmy wzięli Ją do siebie. To wielki dar Jezusa dla nas. My zaś, w osobie św. Jana, zostaliśmy oddani w Jej macierzyńskie dłonie, kochające serce. Ów testament ukazuje nam, jak wielką rolę w historii zbawienia posiada Maryja. Cóż nam pozostaje? – Zabrać Maryję do siebie! Do swojego osobistego, rodzinnego, społecznego, narodowego życia, trzeba zaprosić Maryję, wziąć Ją do siebie. Nie bać się kochającej Matki!

Nasza literatura zawiera wiele wspaniałych przykładów związania swojego życia z Maryją. Kapral z Mickiewiczowskich „Dziadów” występuje w obronie Maryi, kiedy Konrad
(C.d. na s.10)

(C.d. ze s.9)

nie wie, gdzie się podziła jego wiara. Mówi ów stary kapral: *Nie mieszam się do wszystkich świętych z litanii, lecz nie dozwolę bluźnić imienia Maryi*. On wiedział za co być wdzięcznym; został ocalony w czasie wojny hiszpańskiej. Tak kończy swoją odpowiedź: *Otóż widzisz pan, że ja tym imieniem żyję*.

Mamy także wiernych Janów, którzy w swojej wierze wytrwali do końca mimo różnych przeciwności i burz życiowych. Wymienię choćby tych największych: św. Maksymilian Kolbe, kardynał August Hlond, kardynał Stefan Wyszyński, Jan Paweł II, który miał zawołanie: *totus Tuus – cały Twój (Maryjo)*. To papież bezgranicznego zawierzenia. Nasze dzieje ojczyste świadczą, że nie brakowało nigdy ludzi, którzy nie zabieraliby Maryi do siebie.

2. Nasze dzieje ojczyste.

Dziś nie możemy także zapomnieć o naszych ojczystych dziejach tak bogatych w wydarzenia. Dziś, jak każdego roku, wspominamy uchwalenie Konstytucji 3 Maja 1791 roku. To bardzo odległe czasy, ale tak ważne, że wspominamy je po dziś dzień. Dlaczego? Był to bowiem nadzwyczajny fenomen polityczny XVIII wieku, jak mówią historycy². Konstytucja ta nosiła nazwę Ustawa Rządowa. Można powiedzieć, że była owocem epoki Oświecenia. Była zwieńczeniem reform Wielkiego Sejmu Czteroletniego. Nie były to czasy łatwe dla naszego Narodu. Był to czas rozbiorów. Polskim elitom politycznym, intelektualnym, które nie mogły się pogodzić z rozbiorem Polski marzyło się, aby poprawić system oświaty, aby podnieść życie gospodarcze kraju czy uporządkować system rządzenia. Nie ustawała tęsknota za wolną Ojczyzną, pełną swobodą. Wśród świątliwych ludzi byli m. in. dwaj księża: Stanisław Staszic i Hugo Kołłątaj. To oni zaczęli dostrzegać obok szlachty chłopów, którzy na różne sposoby byli ciemieni. Ileż trzeba było dyplomatycznych zabiegów, aby rozluźnić więzy z Rosją, która nie zgadzała się na reformy! Jednak stronnictwo patriotyczne nie dawało za wygraną. W końcu i król Stanisław August stanął po tej stronie. Nie brakowało też i opo-



ponentów, o których mówi historia. Zaprzysiężenie Konstytucji nastąpiło w warszawskiej katedrze św. Jana Chrzciciela. Charakterystycznym było to, że po przyjęciu tejże Konstytucji w kościołach Warszawy zaczęły odbywać się nabożeństwa dziękczynne. Już wtedy powstała myśl, żeby ten doniosły akt upamiętnić wybudowaniem świątyni pod nazwą Bożej Opatrzności. Niestety, jak dotąd postulatu tego nie zrealizowano. Obecnie z wielkim trudem, po tylu latach, powoli wznosi się ta świątynia. To znak wiary, tak wtedy rozumiano, znak Bożej Opatrzności nad naszym rozdartym Narodem. Uchwalenie Konstytucji 3 Maja pochwalił ówczesny papież Pius VI, kiedy pisał: *Bóg miłosierny raczył w tych ostatnich czasach zlać dobrodziejstwa swoje na prawowierne Królestwo Polskie, pobłogosławiwszy cnotliwym zamysłem i przeczornym staraniom króla, a to przez prawa uchwalone za zgodą narodu na sejm zbranego*³. W tym momencie dziejów wyprzedziliśmy wszystkie państwa europejskie. Uchwalenie tej Konstytucji wzbudziło podziw państw Europy, choć bardzo negatywnie i bez żadnej dyplomacji wypowiedziała się caryca Katarzyna: *Polacy muszą być opętani przez diabła*. To musiało się zemścić. Wkrótce nastąpił kolejny rozbiór Polski. Przyszedł rok 1793. Stało się to dzięki temu, że władzę w swoje ręce przyjęła „garstka chciwców, zaślepieńców i tchórzów, pogardzanych zarówno przez mocarstwo,

którego interesom służyli, jak i przez własny naród, który do ruiny przywiebli”⁴. Rosjanie mieli nieograniczone możliwości ingerowania w sprawy polskie, we wszystkie dziedziny życia. Angielski historyk Robert Howard Lord w książce „Drugi rozbiór Polski”, pisze, że był to wyrok śmierci na Polskę, a doprowadziła do tego prywatą i podłość.

Dziś warto przypomnieć początek Konstytucji, tzw. preambułę: *W Imię Boga w Trójcy Świętej Jedyne-go...* Warto przypomnieć sobie czas przed uchwaleniem obecnej Konstytucji, czas sporów, walki o obecność Boga w dziejach naszego Narodu. Podobnie jest też z Konstytucją europejską: jakiś paniczny strach przed Panem Bogiem. Dziś, dla wielu Europejczyków, nie jest mile widziane przyznanie się do Boga, do chrześcijańskich korzeni. Mieliśmy i mamy tego przykłady. Dziś usiłuje się nam wpoić wszechogarniającą tolerancję, czyli przyzwolenie na wszystko, za wyjątkiem zasad moralności chrześcijańskiej. Jest to tolerancja w jedną stronę, którą należałoby rozumieć jako rezygnację ze swoich przekonań na rzecz innych, nawet najbardziej dziwacznych i nonsensownych. – *Nie lekajcie się przyjąć Chrystusa* – wołał wielokrotnie nasz rodak, Jan Paweł II. *Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi, drzwi swojego serc, drzwi systemów politycznych* – wołał z mocą. To wołanie powtórzył obecny papież, Benedykt XVI w dniu inauguracji swo-

jego pontyfikatu, dnia 24 kwietnia tego roku. Mówił Benedykt XVI: *Papież przemawiał do możliwych tego świata, którzy obawiali się, że Chrystus mógłby zabrać im coś z ich władzy, gdyby dali Mu wejść i pozwolili na wolność wiary. Owszem, On z pewnością coś by im zabrał: władzę korupcji, naginania prawa, samowoli. Ale nie zabrałby niczego, co dotyczy wolności człowieka, jego godności, budowania sprawiedliwego społeczeństwa.* Zauważył dalej Benedykt XVI, że my także boimy się w jakiś sposób, że jeśli pozwolimy całkowicie Chrystusowi wejść do naszego wnętrza, jeśli całkowicie otworzymy się na Niego, to może On nam zabrać coś z naszego życia. Papież mocno zaprzecza takiemu sposobowi myślenia. Pan Jezus niczego nie zabiera. Mówił Ojciec Święty: *Kto wpuszcza Chrystusa, nie traci nic, absolutnie nic z tego, co czyni życie wolnym, pięknym i wielkim. Nie! Tylko w tej przyjaźni otwierają się na oścież drzwi życia. (...) Nie obawiajcie się Chrystusa! On niczego nie zabiera, a daje wszystko. Kto oddaje się Jemu, otrzymuje stokroć więcej. Tak! Otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi, a znajdziecie prawdziwe życie.*

Trzeba, aby i w dziejach naszego Narodu Chrystus był nadal obecny, aby nadal ze wzgórza częstochowskiego królowała Jego Matka, Maryja.

Czego się mamy dziś obawiać? Skłócenia! Dziś lękamy się, aby nie było kolejnej Targowicy! Konstytucja upadła, bo znaleźli się ludzie krótkowzroczni, zdrajcy, zausznicy Rosji. Mimo drugiego rozbioru Polski, upadku reform, Konstytucja ta stanowi naszą narodową dumę. Jej reformy nie zostały wprowadzone w życie, bo było za mało czasu, a zbyt wielka siła przeciwdziałania, nieprzychylnie spojrzenie zaborców i współdziałanie zdrajców. Dziś trzeba nam obywatelskiej mądrości, politycznej odpowiedzialności, umiejętnego wyczytywania się w dzieje ojczyste, aby wyciągać z nich wnioski, aby historia nasza była rzeczywistą *nauczycielką życia*. Już nieraz przekonaliśmy się do czego prowadzą kłótnie i awantury, brak perspektywnego spojrzenia. Dziś trzeba ludzi o przejrzyście sumieniach, zatroskanych o dobro wspólne, a nie własne,

często nieuczciwe bogacenie się. Chcąc to osiągnąć, trzeba:

1. poszanowania trwałych zasad etycznych i moralnych;
2. poszanowania ludzkiego życia od chwili poczęcia do naturalnej śmierci;
3. budowania cywilizacji miłości, a nie śmierci;
4. szanować prawo do własnych przekonań, wiary i religii w życiu Narodu;
5. żyć w prawdzie i właściwie korzystać z wolności;
6. szerzyć prawdziwy patriotyzm wolny od szowinizmu;
7. cenić własną kulturę i narodową tradycję;
8. być człowiekiem uczciwym, pracowitym, kulturalnym;
9. szanować dobro wspólne.

To są jakby fundamenty naszego życia społecznego, budowania tkanki naszego Narodu. Od nas zależy w dużej mierze jak będzie wyglądała nasza przyszłość, na jakie wartości postawimy. Franciszek Karpiński, znamienity poeta, powie w swoim wierszu, że dzięki Konstytucji 3 Maja wyszliśmy „z dawnych nierządów”, co wzbudziło wielkie zdumienie narodów Europy: *Zdziwiło to ziemię całą, Jak się kraj nasz chwały dobił; Bo nie wiedzą, co się stało, Że Bóg sam wszystko to robił! Boże, widzieliśmy sami, Że Ty byłeś między nami!*

Tak wielkie dzieło nie doszłoby do skutku bez zgody większości parlamentarzystów. Dlatego w dalszej czę-

ści swego wiersza, pisze Karpiński: *On to w nasze niepogody Zbierał serca na swe łono I natchnął je duchem zgody, I dał stałość niezwalczoną. Tak sam pełniąc dzieło całe. Jeszcze nam stąd zjednął chwałę.*

To prawda, różne „niepogody” stają na przeszkodzie do realizacji słusznych, mądrych planów, a do tego trzeba „ducha zgody” oraz „dzielnej Twojej ręki” Boże! Wierzmy mocno w Bożą opiekę i Jego Opatrzność, ale także modlimy się gorąco do naszej Królowej, Maryi, aby nas wspomagała, uczyła pokory i ducha służby dla dobra bliźniego. Tak, ducha służby, nie panowania, kompetencji, a nie nieudolności i kompromitacji. Przed nami długa droga odbudowywania ludzkich sumień, które gdzieś się zatraciły, zagubiły i nie zawsze wiedzą jak wyjść z chaosu. Przed nami wyciągnięta dłoń Pana, jak w stronę tonącego Piotra, dzięki której został uratowany. Nie wolno nam tracić nadziei wspomaganą przez możliwe wspomnienie Maryi, Królowej Polski.

Ks. Andrzej Skiba

1 Pielgrzymka Jan Pawła II do Polski. Przemówienia. Dokumentacja; Pallottinum, Poznań – Warszawa 1979, s. 51.

2 Por. S. Kamiński, Konstytucja 3 Maja – nasz polski dar dla Europy, Nowa Sarzyna, 27.04.2004, referat.

3 Tamże, s. 5.

4 Por. S. Krajski, Jeszcze Polska nie zginęła, w: „Nasz Dziennik”, 30.04 – 3.05.2004, s. 20.



(C.d. ze s.7)

ca w kaplicy św. Maksymiliana jest odprawiana msza święta dla członków Stowarzyszenia na rzecz Osób Niepełnosprawnych Umysłowo, po której odbywają się spotkania w klubie „Gagatek”. Członkowie Koła regularnie uczestniczą w tej mszy św. i przygotowują spotkania dla dzieci, tematycznie związane wydarzeniami roku liturgicznego.

- a) wspólne śpiewy i zabawy ruchowe
- b) przedstawienie „Powiedz ludziom, że kocham ich”
- c) pantomima o wyzwoleniu z grzechu
- d) spotkanie na temat „Każdy może świętym być”
- e) przygotowanie Jasełek
- f) prowadzenie Drogi Krzyżowej

4. W Wielkim Poście 2004 roku odbyły się trzydniowe rekolekcje szkolne na które członkowie Koła przygotowali przedstawienie pt. ”Powiedz ludziom, że kocham ich”, uczące czynnej miłości Boga i bliźniego.

5. W Niedzielę Palmową 04.04.04 r., tradycyjnie już, uczniowie Gimnazjum nr 2 zaprosili parafian do udziału w Kiermaszu Misyjnym, na który przygotowali ozdoby wielkanocne.

Dzięki ofiarności ludzi o wrażliwym sercu zostało zebrane 270 zł, które dnia 6.04.04 r. przekazano na konto Sióstr Służebniczek, z przeznaczeniem na pomoc dzieciom w Angarsku na Syberii.

6. W lipcu, w czasie wakacji kilkoro członków Koła wzięło udział w 10-cio dniowych rekolekcjach w Rajskim, zorganizowanych dla członków Grup Modlitewnych, Caritas i Róż Różańcowych Archidiecezji Przemyskiej

7. Nowy rok szkolny 2004/05 Koło rozpoczęło uroczyste od uczestnictwa w II Ogólnopolskim Zjeździe Szkolnych Kół Caritas. Zjazd miał miejsce w Ośrodku Caritas w Myczkowcach, w dniach 17-19 września. Gimnazjum nr 2 reprezentowało 8 osób, które mogły zapoznać się z działalno-

ścią młodych ludzi z całej Polski. Opiekunowie mieli okazję posłuchać o prawnych aspektach działalności Koła Caritas w szkole i metodach dobrego kontaktu z młodzieżą.

8. W Tygodniu Miłosierdzia, w dniach 7-8.10.04 r. została przeprowadzona zbiórka żywności (szczelnie opakowanej, z aktualną datą przydatności do spożycia). Uczniowie Gimnazjum ofiarowali 96 sztuk produktów żywnościowych na potrzeby Kuchni św. Brata Alberta w Sanoku

9. W listopadzie i grudniu 2004 roku do sanockich firm zostały skierowane podania z prośbą o finansowe datki na przygotowanie upominków mikołajkowych dla dzieci z rodzin w trudnej sytuacji materialnej. Otrzymane 100 zł zostało przekazane Forum Rodziców Gimnazjum nr 2, przygotowujących paczki mikołajowe. Kierownictwo jednego ze sklepów w centrum miasta przekazało 30 sztuk pięknie opakowanych upominków. Otrzymały je dzieci niepełnosprawne, a kilka przekazano do Państwowego Domu Dziecka.

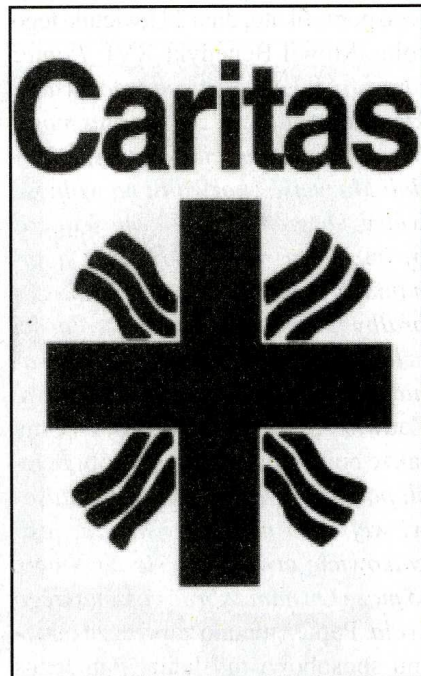
10. Przed świętami Bożego Narodzenia członkowie koła spotkali się w salce na plebani, aby pomodlić się razem, pokolędować i złożyć sobie świąteczne życzenia. W Spotkaniu wigilijnym uczestniczyli i kapłańskiego błogosławieństwa udzielił ks. Janusz Wilusz.

11. W dniach 26.12.04 r-01.01.05 r. dziesięcioro uczniów Gimnazjum uczestniczyło w rekolekcjach połączonych z powitaniem nowego Roku w Rajskim, prowadzonych przez diecezjalnego moderatora Szkolnych Kół Caritas ks. Pawła Biernata.

12. 10 i 11 lutego 2005 r. odbyła się w szkole kwesta na rzecz ofiar trzęsienia ziemi w Azji.

Kwotę 80 zł przekazano na odpowiednie konto Archidiecezji Przemyskiej.

13. „Podziel się sercem” to hasło nadane akcji sprzedaży walentynko-



wych serduszek. Członkinie Koła upiekły i pięknie ozdobiły ciastka – pierniczki i sprzedawały je w szkole po 50 gr w dzień św. Walentego. Uzyskano 80 zł, które zostały przekazane na dofinansowanie wyjazdu na rekolekcje i na pomoc dzieciom na Syberii

14. Niedziela Palmowa 2005 roku to dzień, kiedy w przedsionku kościoła sprzedawano pisanki i karty wielkanocne przygotowane przez gimnazjalistów. W sumie na konto Sióstr Służebniczek pracujących z dziećmi w Angarsku na Syberii przekazane zostało 220 zł.

15. Stałą opieką wolontariuszy Koła są objęte dwie osoby niepełnosprawne.

Opiekun Koła
Marta Łukasiewicz

Chcę serdecznie podziękować młodym ludziom angażującym się w pracy w Szkolnym Kole Caritas, za to że przyjmują Boże wezwanie do czynnej miłości.

Dziękuję wszystkim, którzy odpowiadają na nasze wezwania do ofiarności i pomocy.

Szczęść Boże !

Góra

Przemienienia

TYGODNIK PARAFIALNY

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywna.

Korekta: Redakcja.

Redaktor techniczny: Stanisław Rocha.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku **Tel:** (0 13) 463 19 98.

Druk: Info Kolor tel.(013) 464 57 10.